„STUDIA I MATERIAŁY", t. 7
DZIEDZICTWO KSIĄŻĄT MAZOWIECKICH
STAN BADAŃ I POSTULATY BADAWCZE

Redakcja naukowa
Janusz Grabowski, Rafał Mroczek, Przemysław Mrozowski

Nieznana pieczęć biskupa płockiego Henryka Siemowitowica z 1391 r.

An unknown seal of the Bishop of Płock, Henryk of Masovia, dating from 1391

ŁUKASZ WŁODARSKI
ORCiD: 0000-0001-8615-1835

Słowa klucze:
Pieczęć, biskup, heraldyczne, legenda, kapituła

ISBN 978-83-7022-236-9 (ZKW) 978-83-940026-9-5 (AGAD) 978-83-65681-04-1 (NDAP)
ARX REGIA® WYDAWNICTWO ZAMKU KRÓLEWSKIEGO W WARSZAWIE – MUZEUM
ZAMEK KRÓLEWSKI W WARSZAWIE – MUZEUM 2015

Łukasz Włodarski

Nieznana pieczęć biskupa płockiego Henryka Siemowitowica z 1391 r.

Wydawać by się mogło, iż dzięki znakomitej pracy pióra Stefana K. Kuczyńskiego traktującej o pieczęciach książąt mazowieckich, która po dziś dzień stanowi metodologiczny wzór godzien naśladowania, problematyka sfragistyki Piastów władających Mazowszem została całkowicie wyczerpana[1]. Niemniej kwerendy prowadzone w zbiorach archiwalnych, zwłaszcza zagranicznych, wciąż zaskakują naukowców nowymi odkryciami. Chodzi tu zarówno o odciski pieczętne, które były znane wspomnianemu badaczowi jedynie z opisów zachowanych w źródłach[2], jak i te, do których nigdy on nie dotarł[3]. Egzemplifikacją tych drugich jest niniejsza praca, która stawia sobie za cel publikację nieznanej dotąd pieczęci należącej do księcia mazowieckiego, a zarazem biskupa nominata płockiego Henryka z roku 1391.

Henryk był najmłodszym synem Siemowita III Trojdenowica. Przez ojca został przeznaczony do stanu duchownego. Na początku lat 80. XIV w. objął beneficjum prepozyta łęczyckiego, a w 1384 r. w jego posiadaniu znalazła się także prepozytura płocka. Dzięki staraniom jego starszych braci – Janusza I oraz Siemowita IV – w 1390 r. papież mianował go ordynariuszem płockim, jednak sakry biskupiej nigdy nie przyjął. W 1392 r. za namową Władysława Jagiełły udał się z misją pojednawczą do księcia litewskiego Witolda, który wówczas przebywał w okolicach Kowna. Akcja dyplomatyczna zakończyła się pełnym sukcesem. W zamian za doprowadzenie do ugody pomiędzy braćmi stryjecznymi Witold postanowił oddać Henrykowi swoją siostrę Ryngałłę za żonę, co z oczywistych względów uznane zostało za wielki

---

1 S.K. Kuczyński, *Pieczęcie książąt mazowieckich*, Wrocław 1978, s. 333–334, nr 37 (ks. bp Henryk), s. 348–350, nr 48 (ks. bp Aleksander), s. 376–381, nr 66–69 (ks. bp Kazimierz).

2 Zob. M. Hlebionek, A. Szweda, *Die Urkunden des Friedens von Brest (31.12.1435) und ihre Bedeutung für die Siegelkunde und Heraldik-Editorische Herausforderungen*, w: *Die Geschichte im Bild (Editionswissenschaftliches Kolloquim 2015)*, wyd. H. Flachenecker, K. Kopiński, J. Tandecki, Toruń 2016, s. 90–91, Abbildung 1a; zob. M. Hlebionek, *Nieznana pieczęć księcia Kazimierza II przy dokumencie pokoju brzeskiego z 1435 r.*, s. 263–271 w niniejszym tomie.

3 Zob. J. Grabowski, *Dynastia Piastów mazowieckich. Studia nad dziejami politycznymi Mazowsza, intytulacją i genealogią książąt*, Kraków 2016, zdjęcie nr 4 (wkładka pomiędzy s. 416–417).

1. Pieczęć Henryka Siemowitowica z 1392 r.,
Archiwum Diecezjalne w Płocku

skandal. Nie cieszył się on jednak ze swej małżonki zbyt długo, gdyż zmarł na przełomie 1392 i 1393 r. w Łucku prawdopodobnie na skutek otrucia[4].

Dotychczasowy stan badań nad średniowieczną sfragistyką biskupią, w tym nad pieczęciami ordynariuszy płockich, podsumowany został ostatnio przez Piotra Pokorę, co sprawia, iż jesteśmy zwolnieni z tego obowiązku[5]. Jedynie dla uzupełnienia podaję publikacje, które zostały wydane później.

Chronologicznie pierwszy ukazał się tekst autorstwa Jana Pakulskiego traktujący o średniowiecznych pieczęciach kapituł katedralnych w Polsce, w którym wspomniano również o typariuszu ordynariusza płockiego Jana, użytym w charakterze *contrasigillum*[6]. Następnie w monografii opisującej działalność kościelno-polityczną biskupa Gedki, pióra Marka Szymaniaka, zamieszczono także podobizny jego

4 D. Poppe, *Henryk (ok. 1366–1393) książę mazowiecki, biskup płocki*, w: PSB, t. 9, Wrocław 1961, s. 413–414; K. Jasiński, *Rodowód Piastów mazowieckich*, Poznań–Wrocław 1998, s. 93–96; Grabowski, *op.cit.*, s. 297–298 i 453–454; M.M. Grzybowski, L. Zygner, *Episkopat płocki w latach 1075–2015. 940 lat istnienia diecezji*, Płock 2015, s. 82–84.

5 P. Pokora, *Stan i perspektywy badań nad pieczęciami episkopatu średniowiecznej Polski*, w: *Pieczęcie w dawnej Rzeczypospolitej. Stan i perspektywy badań*, red. Z. Piech, J. Pakulski, J. Wroniszewski, Warszawa 2006, s. 151–153.

6 J. Pakulski, *Średniowieczne pieczęcie kapituł katedralnych metropolii gnieźnieńskiej w świetle dotychczasowych badań*, w: *Pieczęcie w dawnej Rzeczypospolitej…*, s. 188, przyp. 133.

2. Pieczęć Henryka Siemowitowica z 1391 r., Geheimes Staatsarchiv Preussisches Kulturbesitz Berlin-Dahlem

pieczęci[7]. Z kolei Piotr Pokora, analizując pieczęcie herbowe, przebadał *sigilla* kilku biskupów płockich[8], zaś w albumie rysunków pieczęci sporządzonych przez Kajetana Wincentego Kielisińskiego umieszczone zostały faksymile szkiców pieczęci biskupów: Guntera oraz Kazimierza III[9]. Także Piotr Pokora w artykule poświęconym typologii i nazewnictwu średniowiecznych pieczęci biskupich wzmiankuje (umieszczając je w odpowiednim kontekście typologicznym) o pieczęciach kilkunastu ordynariuszy płockich[10].

W świetle dotychczasowych ustaleń polskiej historiografii najmłodszy syn Siemowita III posiadał tylko jedno *sigillum* znane z dokumentu przechowywanego obecnie

7 M. Szymaniak, *Biskup płocki Gedko (1206–1223). Działalność kościelno-polityczna na tle procesu emancypacji Kościoła polskiego spod władzy książęcej*, Toruń 2007, pierwsza strona okładki oraz il. 5 na s. 375.

8 Badaniom poddano pieczęcie herbowe następujących biskupów płockich doby średniowiecza: Ścibora z Radzymina, księcia Henryka, Jakuba z Kurdwanowa, Stanisława Pawłowskiego, Pawła Giżyckiego, Ścibora z Gościeńczyc, księcia Kazimierza, Piotra z Chodkowa, Wincentego Przerębskiego. Zob. P. Pokora, *Herby na pieczęciach episkopatu doby jagiellońskiej (do końca XV w.)*, w: *Pieczęcie herbowe. Herby na pieczęciach*, red. W. Drelicharz, Z. Piech, Warszawa 2011, *passim*.

9 *Album rysunków pieczęci Kajetana Wincentego Kielisińskiego. Ze zbiorów Biblioteki Kórnickiej Polskiej Akademii Nauk*, wyd. P. Pokora, Kórnik 2013, s. 159 (Gunter), s. 191 (Kazimierz).

10 W polu zainteresowań P. Pokory znalazły się odciski pieczętne będące własnością następujących biskupów: Gedki, Guntera, Andrzeja, Piotra, Tomasza, Jana, Ścibora z Radzymina, Dobiesława, Jakuba z Kurdwanowa, Stanisława Pawłowskiego, Pawła Giżyckiego, Ścibora z Gościeńczyc, księcia Kazimierza, Piotra z Chodkowa oraz Jana Lubrańskiego. Zob. P. Pokora, *Typologia i nazewnictwo pieczęci biskupich*, w: *Dawne pieczęcie. Typologia – metody badań – interpretacje*, red. Z. Piech, Warszawa 2015, *passim*.

w Archiwum Diecezjalnym w Płocku. Dyplom ten został wystawiony przez Henryka oraz kapitułę płocką 3 lutego 1392 r. i dotyczył pozwolenia sprzedaży sołectwa we wsi Wrońsko dla kanonika płockiego, a zarazem kanclerza biskupiego, Andrzeja. Ze względu na pewne nieścisłości w opisie poczynionym przez Stefana K. Kuczyńskiego, a także w celu umożliwienia porównania obu odcisków pieczętnych publikujemy również funkcjonującą w obiegu naukowym pieczęć (il. 1). Została ona zawieszona na zielonym jedwabnym sznurze, odciśnięta zaś w wosku koloru naturalnego, a jej ochronę stanowiła bezbarwna miseczka woskowa. Jest to okrągła pieczęć o średnicy ok. 31 mm. W polu pieczęci oddzielonym od legendy linią z perełek, w trójliściu, na tarczy orzeł bez korony zwrócony w prawo (heraldyczne).

Ptak, o głowie zakończonej ostrym dziobem, ma podłużny, prostokątny korpus, z którego wychodzą rozłożone niesymetrycznie skrzydła (lewe, heraldyczne, jest mniejsze), liczące po trzy rzędy cienkich piór na każdym z nich. Przybierają one kształt półkolistego łuku. Wzdłuż górnej krawędzi skrzydeł widoczny jest zarys cienkiego pasa lub przepaski, który u szczytu przechodzi w spłaszczone treflowe trójliście. Orzeł ma niezbyt rozbudowany ogon, składający się z trzech rzędów cienkich piór, rozłożonych symetrycznie. Ponad tarczą i trójliściem znajduje się pastorał, którego krzywaśń, zwrócona w lewo (heraldyczne), została wkomponowana w legendę w taki sposób, iż oddziela jej koniec od początku, zaś krzyżyk inicjalny został umieszczony w środku krzywaśni. Ponadto końcówka drzewca pastorału nachodzi na napis otokowy. Legenda zapisana minuskułą w brzmieniu[11]:

\+ S HENRICI x DUCIS x MAZOVIE x EPI[*iscop*] (*lilia*) PLOCEN[*sis*] · (*lilia*) :
(*krzyż o wcięciach na belkach*).

Na zewnątrz pola pieczęci, po zewnętrznej stronie napisu, ciągłe okolenie[12].

Dokument, do którego została przywieszona pieczęć będąca przedmiotem naszego zainteresowania, został sprokurowany przez kancelarię księcia Siemowita IV i dotyczył spłaty zobowiązań finansowych (dług w wysokości 4 tys. grzywien), jakie na nim ciążyły względem rycerza pochodzącego ze Śląska – Wisława Czambora h. Rogala[13]. Pergamin wchodzi obecnie w skład zasobu Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz Berlin-Dahlem[14]. Przy dyplomie zachowało się aż 10 odcisków pieczętnych. Tylko dwa z nich należały do książąt mazowieckich – Siemowita IV

11 Inskrypcje napieczętne zostały opisane zgodnie z zasadami wydawniczymi zawartymi w instrukcji M. Hlebionek, *Zasady transkrypcji inskrypcji napieczętnych*, http://adacta.archiwa.net/file/sceaux/transceaux.pdf [dostęp: 8 III 2017].

12 AD w Płocku, Zbiór dokumentów pergaminowych, sygn. 108. Zob. opisy pieczęci: Kuczyński, *op.cit.*, s. 333–334, nr 37 (mylnie podany czerwony kolor odcisku); Pokora, *Herby na pieczęciach…*, s. 113 (tu autor skupia się wyłącznie na kształcie orła).

13 Szerzej na temat działalności gospodarczej (w tym dokonywanych zastawów) prowadzonej przez Siemowita IV zob. A. Supruniuk, *Siemowit IV*, w: PSB, t. 37, z. 152, Warszawa–Kraków 1996, s. 76–81.

14 GSPK, XX Hauptabteilung (XX HA), Pergament Urkunden (PU), Schieblade 57, nr 28. Regest: *Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum 1198–1525*, cz. 2, oprac. E. Joachim, wyd. W. Hubatsch, Göttingen 1948, nr 1240, s. 148.

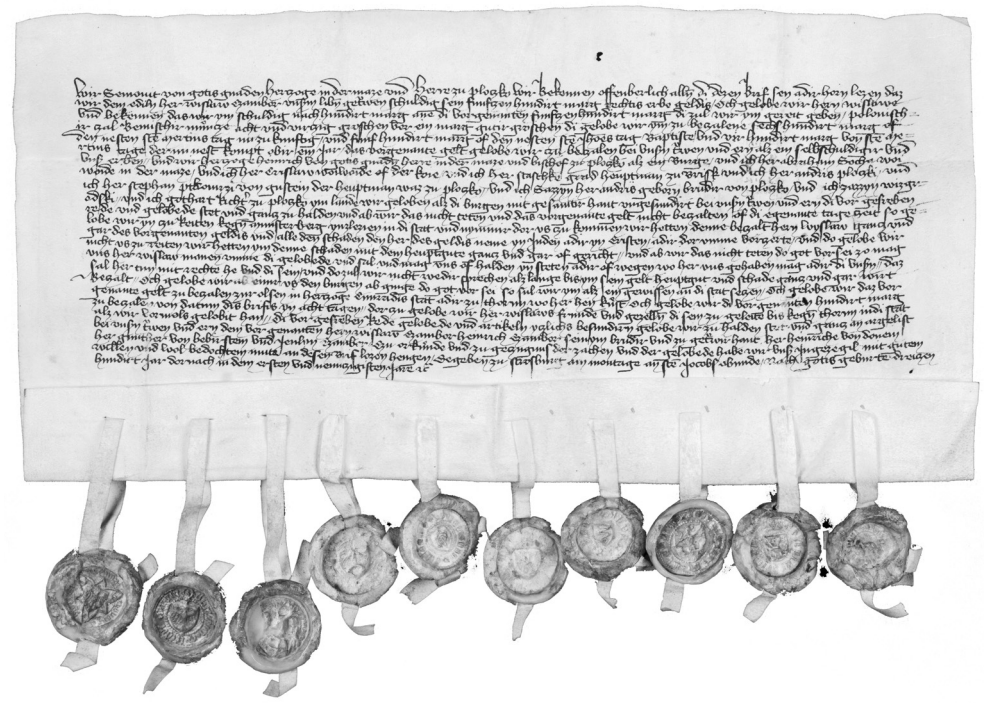

3. Pieczęcie książąt Siemowita IV i Henryka oraz urzędników mazowieckich na dokumencie z 1391 r., Geheimes Staatsarchiv Preussisches Kulturbesitz Berlin-Dahlem

oraz biskupa płockiego Henryka Siemowitowica, zaś właścicielami pozostałych ośmiu *sigillów* byli przeważnie urzędnicy ziemscy wywodzący się z Mazowsza. Chodzi tu o: Abrahama Sochę ze Szczytna h. Nałęcz, Krzesława z Kościoła h. Ogon, Stanisława Grada ze Szreńska h. Dołęga, Andrzeja z Gólczewa i jego brata Sasina pieczętujących się herbem Prawda, Stefana (Szczepana) z Jasieńca i Ciechomic h. Wąż, Sasina ze Smarzewa i Bolkowa h. Prawda oraz Gotarda z Życka h. Junosza[15]. Odcisk pieczętny, który stanowi przedmiot naszych dociekań, został przywieszony na pasku pergaminowym, a odciśnięty w wosku koloru czerwonego (il. 2). Jego ochronę stanowi miseczka woskowa w kolorze naturalnym. Pieczęć jest okrągła o średnicy ok. 22 mm. W polu pieczęci oddzielonym od legendy linią z grubych perełek tarcza, na której widnieje orzeł książąt mazowieckich bez korony zwrócony w prawo (heraldyczne). Ptak o ostro zakończonym dziobie ma korpus w kształcie wydłużonego serca, z którego wychodzą niesymetrycznie rozłożone skrzydła (lewe heraldyczne jest mniejsze), liczące po trzy rzędy szerokich piór na każdym z nich. Przybierają one kształt półkolistego łuku.

Wzdłuż górnej krawędzi skrzydeł widoczna jest przepaska zakończona treflowym trójliściem na każdym ze skrzydeł. Ptak ma niezbyt rozbudowany ogon, składający się z trzech rzędów szerokich piór, rozłożonych symetrycznie. Ponad tarczą pastorał,

15 Niniejsze pieczęcie rycerskie zostaną opublikowane przeze mnie w osobnej rozprawie.

którego krzywaśń zakończona treflowymi trójliśćmi, zwrócona w prawo, wkomponowana jest w legendę w taki sposób, iż oddziela początek od końca napisu otokowego. Ponadto końcówka drzewca pastorału nachodzi na napis otokowy. Treść legendy została zapisana minuskułą w brzmieniu:

· S HENRICI + EPISCOPI [+ *P*]LOCENSIS ·.

Na zewnątrz pola pieczęci, po zewnętrznej stronie napisu, perełkowe okolenie.

Wedle systematyki zastosowanej przez Stefana K. Kuczyńskiego omawianą pieczęć należałoby zaliczyć w poczet sygnetów herbowych[16]. Warto jednak się zastanowić, czy aby tak dobrana klasyfikacja jest słuszna. Niestety, nie jest nam znana żadna korespondencja Siemowitowica, gdzie ewentualnie moglibyśmy szukać śladów uwierzytelnienia jej pieczęcią sygnetową, a co za tym idzie – zweryfikować typologię znaną z pracy Stefana K. Kuczyńskiego. Nasze domysły potęgować może brak formuł korroboracyjnych odnoszących się wprost do pieczęci księcia biskupa[17]. Niemniej biorąc pod uwagę doczesny charakter poruszanej w dyplomie materii, tzn. poręczenie pożyczki, skróconą treść legendy odwołującą się jedynie do godności biskupiej, okrągły kształt pieczęci oraz jej wymiary, w moim mniemaniu są podstawy do zaliczenia jej w poczet pieczęci mniejszych herbowych. Wówczas znaną dotychczas z literatury pieczęć o średnicy 31 mm należałoby uznać za pieczęć średnią herbową. Przemawia za tym nie tylko wielkość typariusza, ale również legenda odwołująca się w pierwszym rzędzie do tytulatury mazowieckiej, a dopiero potem do tronu płockiego. Tę supozycję umacniać może fakt jej przywieszenia do dyplomu dotyczącego spraw gospodarczych (dysponowanie majątkiem kościelnym), które wymagały kontrasygnaty kapituły płockiej. Niemniej w takich przypadkach zazwyczaj spotykano konfigurację – pieczęć większa biskupa płockiego oraz pieczęć większa kapituły płockiej[18]. O ile mamy pewność co do zastosowania kapitulnego *sigillum maius*, o tyle nie mamy jej co do odcisku ordynariusza płockiego. *Per analogiam* należałoby przyjąć, iż jest to również pieczęć większa, mająca znamiona *sigillum authenticum*, jednak ani jej legenda, ani tym bardziej stosunkowo niewielkie wymiary bez wątpienia nie pozwalają jej za taką uznać[19]. Być może po prostu Henryk Siemowitowic takowej pieczęci nie posiadał, a przywieszenie pieczęci średniej potraktowano jako coś naturalnego i nie uwzględniono tego faktu w korroboracji.

16 Na przykład Kuczyński, *op.cit.*, s. 322–323, nr 29 (sygnet Siemowita III: śr. 20 mm); s. 325–327, nr 32 (sygnet Janusza I: śr. 20 mm); s. 332–333, nr 36 (sygnet II Janusza I: śr. 18 mm); s. 334–335, nr 38 (sygnet Siemowita IV: śr. 21 mm); s. 339–341, nr 41 (sygnet II Siemowita IV: śr. 22 mm); s. 343–344, nr 44 (sygnet Bolesława III: śr. 24 mm); s. 350–351, nr 49 (sygnet Kazimierza II: śr. 23 mm).

17 Formuły korroboracyjne brzmią następująco: *In cuius rei testimonium sigilla nostra et capituli nostri presentibus sunt appensa* (APD, ZDP, sygn. 108) oraz *czu orkunde und zu geczugnis der zachen und der gelobede habe(n) wir uns(ere) ingezegil mit gutem willen und wol bedochtem mute an desen brif lozen hengen* (GSPK, XX HA, PU, Scheibl. 57, nr 28).

18 Jako przykład zob. AD w Płocku, ZDP, sygn. 132, 133 (pieczęcie większe biskupa płockiego Jakuba z Kurdwanowa oraz kapituły płockiej).

19 Szerzej na temat typologii pieczęci biskupich oraz zakresu ich użytkowania zob. Pokora, *Typologia i nazewnictwo…*, s. 187–196.

Obie pieczęcie należące do Piasta zasiadającego na tronie biskupim w Płocku mają pewne cechy wspólne. Chodzi tu o ogólną kompozycję typariusza: orzeł książąt mazowieckich na tarczy, za którą znajduje się pastorał wkomponowany w taki sposób, iż krzywaśń oddziela początek od końca legendy, zaś końcówka drzewca nachodzi na legendę, a także perełkowe okolenie napisu otokowego (wewnątrz). Istotne jest również to, że na pieczęciach Siemowitowica nie występuje infuła, co poniekąd wydaje się dziwne, gdyż zazwyczaj zarówno mitra, jak i pastorał umieszczane były obok siebie jako oznaki godności biskupiej. Warto zauważyć, że w legendzie nie odnotowujemy również formuły dewocyjnej *Dei gratia*. Poczynione uwagi pozwalają na ostrożne wysunięcie tezy o wytworzeniu obu typariuszy w jednym zakładzie złotniczym. Nie jest to jednak kwestia przesądzona.

Wzmiankowane opracowanie Stefana K. Kuczyńskiego pozwala nam również na przedstawienie *sigillum* Henryka Siemowitowica na tle innych pieczęci Piastów mazowieckich, którzy zasiadali na tronach biskupich, czyli Aleksandra Siemowitowica oraz Kazimierza III. Zastrzec jednak należy, iż są to typariusze znacznie późniejsze. Pierwsza pieczęć biskupa trydenckiego Aleksandra powstała po 1423 r. Przedstawiała ona dwie tarcze herbowe pod mitrą z rozwiniętymi wstęgami. Na prawej (heraldycznej) orzeł Trydentu, zaś na lewej orzeł piastowski[20]. Druga z kolei wyobrażała zasiadającego na *faldistorium* (pod gotyckim baldachimem) biskupa w szatach pontyfikalnych z infułą na głowie, prawą ręką udzielającego błogosławieństwa, w lewej zaś dzierżącego pastorał. Symetrycznie, po bokach dwóch aniołów, przedstawionych w półpostaci, trzymających tarcze herbowe (orły: Piastowski i Trydentu)[21]. Natomiast książę Kazimierz III, biskup płocki, posługiwał się aż czterema pieczęciami: herbową większą przedstawiającą na tarczy orła bez korony zwróconego w prawo, nad tarczą infuła i krzywaśń (śr. 95 mm); herbową średnią przedstawiającą na tarczy orła bez korony, zwróconego w prawo (śr. 32 mm); sygnetem przedstawiającym orła bez korony zwróconego w prawo (16 x 18 mm) oraz herbową przedstawiającą półpostać Matki Bożej z Dzieciątkiem na ręku, na dole tarcza z orłem bez korony (śr. 40 mm)[22]. Zestawienie to pokazuje nam, iż co prawda Henryk pod względem liczby znanych dziś typariuszy nie odstawał od Aleksandra, którego początek działalności biskupiej przypadł na lata 20. XV w., a więc przeszło 30 lat po śmierci Siemowitowica. Jednakowoż po uwzględnieniu wyobrażeń napieczętnych, a właściwie treści ideowej, którą ze sobą niosły, pieczęcie będące przedmiotem niniejszej rozprawy wypadają stosunkowo słabo. Wydaje się jednak, że wszelkiej konkurencji wymyka się Kazimierz, jeśli chodzi zarówno o liczbę pieczęci, program ideowy, jak i kunszt ich wykonania.

Reasumując, publikowana pieczęć znacznie wzbogaca naszą wiedzę z zakresu systemu sfragistycznego biskupa elekta płockiego Henryka Siemowitowica. Stanowi ona dowód na posługiwanie się przez Piasta co najmniej dwoma typariuszami

20 Kuczyński, *op.cit.*, s. 348–350, nr 48 (nieznana z autopsji autorowi; opis wyłącznie na podstawie literatury).

21 Grabowski, *op.cit.*, zdjęcie nr 4 (wkładka pomiędzy s. 416–417); odczyt legendy, s. 328 (tam też starsza literatura przedmiotu).

22 Zob. Kuczyński, *op.cit.*, s. 376–381, nr 66–69.

w czasie jego krótkich rządów w diecezji płockiej. Nie można również wykluczyć posiadania przez niego innych pieczęci, np. sygnetu. *Sigillum*, które stanowi *inedita*, ze względu na zastosowanie, wymiary oraz zawarte na nim treści chyba należy zaliczyć w poczet pieczęci mniejszych herbowych. To z kolei sprawia, iż typariusz funkcjonujący już w dyskursie naukowym z tych samych względów powinien zostać sklasyfikowany jako pieczęć średnia herbowa.

Łukasz Włodarski

An unknown seal of the Bishop of Płock, Henryk of Masovia, dating from 1391

Abstract

This article focuses on an unpublished seal of the Bishop elect of Płock, Henryk of Masovia, which was affixed to a document drawn up by Siemowit IV in 1391 for Wisław Czambor of the Rogala coat of arms, a knight from Silesia, to whom he was in debt. It is currently part of the *Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz* in Berlin – Dahlem. The unpublished manuscript, which is of interest to us, shows the eagle of the Masovian dukes on the shield, with a pastoral in the background placed in such a way that the crook separates the beginning of the motto from the end of it, whereas the tip of the shaft overlaps the inscription on the rim. It is approx. 22 mm in diameter, which means it counts as one of the smaller seals bearing a coat of arms. Moreover, its great similarity to the only known in literature stamp of this ruler gives us reason to believe that they both originate from the same goldsmith's workshop.